

GŁOS ŚWIDNIKA

Tygodnik

Nr indeksu 359726
ISSN 1232-0536

Ukazuje się od 1956 roku

Nr 26 (1328) 10 lipca 1997 r. cena 50 gr

Współpraca wymaga kontaktów

Księżna Irina odwiedziła Świdnik



Z ogromnym wzruszeniem księżna Irina uczestniczyła w zajęciach z dziećmi specjalnej troski.

fot. K. Majkowska

Nie będzie symbolu Ameryki made in Świdnik Zawsze Coca-Cola?

Po Cerrito, Coca-Cola jest następnym inwestorem, który wycofał się z naszego miasta. Po podpisaniu w lutym 1994 umowy między gminą a dyrektorem generalnym spółki Lublin Coca-Cola Bottlers Ltd, miała powstać olbrzymia inwestycja, jedna z największych po tej stronie Wisły, jej wartość szacowano na 20 milionów dolarów.

Rozlewnia miała zabezpieczać potrzeby całego regionu południowo-wschodniego. Dla Świdnika miała być to wspaniała szansa na rozwój, nowe miejsca pracy dla prawie 300 osób. Władze miasta zobowiązały się do wykonania szeregu prac, na które Rada Miejska dokonała przesunięć w budżecie w wysokości 2 miliardów starych zł. Pomogła w wykupieniu gruntów od 36 rolników, zmieniono nawet plany zagospodarowania, gdy nastąpiły przeszkody w zakupie ziemi. Podczas uroczystego podpisywania umowy, mimo deklaracji ze strony przedstawicieli firmy Coca-Cola: „zostaniemy tu na dobre”, okazało się, że opracowanie projektu inwestycji, na którą zakupiono 7,5 ha, nastąpi po dokonaniu rozpoznania rynku.

Po trzech latach Coca-Cola zdecydowała się na sprzedaż działek, które dotychczas dzierżawiła ich poprzednik

właścicielom. Decyzję o wycofaniu się z inwestycji w Świdniku podjęto po odejściu z Coca-Coli norweskiej firmy Ringnes, dystrybutora jej wyrobów na Polskę. Nowe władze zarządu firmy uznały, że istniejąca pod Warszawą rozlewnia w zupełności zabezpiecza potrzeby a wcześniejsze plany podjęto zbyt pochopnie. Tak więc wiadomo już na pewno, że w Świdniku nie będzie Coca-Coli.

Jak poinformował nas burmistrz Krzysztof Michalski teren nie został wyłączony z produkcji rolnej, ponieważ inwestor nie występował nawet o warunki zagospodarowania i od działek płacony jest podatek rolny.

Niskie krawężniki, bezpieczne pochylnie Świdnik przyjazny dla niepełnosprawnych

Od miesiąca trwa w naszym mieście usuwanie barier architektonicznych na głównych ciągach pieszych. Polega to na obniżeniu krawężników w miejscach zejścia z chodnika na ulicę.

Jak nas poinformował Zbigniew Błaszczak, kierownik Wydziału Infrastruktury i Inwestycji Urzędu Miejskiego prace potrwają do końca lipca i obejmą ulicę Wyszyńskiego, Niepod-

Wspólnoty mieszkaniowe spłacają długi Remonty biją po kieszeni

W ostatniej dekadzie czerwca odbyły się zebrania jedenastu wspólnot mieszkaniowych, na których zdecydowano o sposobie spłaty zadłużenia, jakie powstało po przeprowadzeniu w tym roku kosztownych remontów bloków.

Henryk Witkowski, kierownik Administracji Domów Mieszkalnych Pegimek: „W budynkach tych wspólnot wykonano remonty na sumy znacznie przekraczające możliwości spłaty ze środków zebranych przez lokatorów w ramach funduszu remontowego. Dlatego też zaproponowaliśmy podwyższenie odpisu na fundusz remontowy z 25

na 35 groszy od metra kwadratowego powierzchni mieszkania.

Przeprowadzone prace remontowe miały dość szeroki zasięg, np. w bloku przy ul. Słowackiego 7 wymieniono cały dach, pomalowano klatki schodowe, wymieniono drzwi wejściowe do budynku, a kosztowało to 50 tys. zł. Przy dotychczasowej wysokości odpisu remontowego lokatorzy spłaciliby tę kwotę zadłużenia przez 14 lat, nie dokonując przy tym żadnych napraw.

3 lipca brakowało do tego terminu jeszcze 9 dni. Do biura Rady wpłynęła opinia Związku Zawodowego „Metalowcy” na temat planowanej podwyżki, która była negatywna. Z odpowiedzią nie zdążył natomiast związek „Solidarność”. Radni, po długiej dyskusji i dwukrotnym głosowaniu zdecydowali, że będą decydować o cenach wody i ścieków bez czekania na opinię „Solidarności”. Zwyciężył pogląd, że odkładanie decyzji na dalsze dwa miesiące, a tyle ma trwać zwyczajowa letnia przerwa w obradach, może znacznie pogłębić deficyt Pegimek, który trzeba będzie pokryć z budżetu gminy. Radny C. Listowski zaskładał w tej sytuacji odwołanie od Rady w 1994 roku. Opinia ta była również negatywna.

Decyzja w sprawie - głosować nad cenami czy nie, zapadła po wysłuchaniu stanowiska Pegimek reprezentowanego przez prezesa spółki Bogacza. Według jego informacji przedsiębior-

dokończenie na stronie 3.

Lubelski Lipiec

Dzisiaj mało kto mówi o tych wydarzeniach. A przecież to, co się wydarzyło w Świdniku i Lublinie było pierwszym sygnałem, początkiem wielkiego procesu przemian. Sposoby działania wypracowane w Lublinie dały doskonały efekt, który pociągnął lawinę w skali ogólnopolskiej. Dlaczego właśnie Lubelszczyzna?

Wiele już napisano o przyczynach protestów roku, a właściwie lata 1980, jedną z ważniejszych przyczyn tego wybuchu była socjalistyczna gospodarka. Prawdziwie księżycowa, czyli całkowicie utopijna ekonomia prowadziła do skutków wręcz katastrofalnych. Ludzkie zaangażowanie, praca, aktywność były marnotrawione, zaś energia, surowce i finanse rzucane w błoto.

dokończenie na stronie 3.

Z okazji 17 rocznicy wybuchu strajków pracowniczych w PZL Świdnik burmistrz Krzysztof Michalski i członek Zarządu Miasta Andrzej Piasecki oraz przedstawiciele zakładowej „Solidarności” złożyli kwiaty pod pomnikiem upamiętniającym wydarzenia z lipca 1980 roku. Po południu w kościele p.w. NMP Matki Kościoła odprawiona została uroczysta msza święta w intencji Ojczyzny i „Solidarności”. Homilię wygłosił ks. prof. Tadeusz Ząsepa.

fot. K. Majkowska



Po decyzji Rady Miejskiej

Stan wody - rosnący

Rada Miejska w Świdniku zdecydowała o podniesieniu od 1 sierpnia cen dostarczania wody i odbierania ścieków. Wnioskodawcą podwyżki było świadczące obie usługi Przedsiębiorstwo Komunalne Pegimek, które już podczas czerwcowej sesji Rady zgłosiło propozycję nowych cen. Wówczas jednak Rada nie rozpatrzyła jej oddając sprawę wody i ścieków pod konsultację związków zawodowych.

Podczas XLIV sesji woda i ścieki znalazły się ponownie w porządku dnia, co wywołało protesty części radnych. Zgodnie z prawem związkom przysługiwało co najmniej 30 dni na zastanawianie się nad odpowiedzią, a

Kolonie w Ojczyźnie



Wspólne zdjęcie będzie pamiątką z pierwszych kolonii w Polsce zorganizowanych przez Komitet Pomocy SOS „Solidarność” w Świdniku dla dzieci z polskich rodzin mieszkających na Litwie. O koloniach piszemy na stronie 3.

fot. K. Majkowska



Moje wakacje

Przypominamy o naszej letniej akcji pisanie listów. Wakacje rozpoczęły się na dobre. Połowa świdniczan poróżniła się na wczasy, kolonie, a w soboty i niedzieli miasto zupełnie pustoszeje. Ciekawi jesteśmy gdzie spędzacie lato, jakie przywiozcie wrażenia z letnich wycieczek. Napiszcie o tym do nas, a my te listy opublikujemy. Jeśli znajecie miejsca, do których warto zajrzeć latem choćby na jeden dzień, podzielcie się swoją wiedzą. Możecie ułatwić podjęcie decyzji komuś, kto nie wie jeszcze dokąd się wybrać i błędnie palem po mapie. Autorzy najciekawszych

listów otrzymają atrakcyjne nagrody. Naszą akcję zakończymy 1 września wraz z pierwszym szkolnym dzwonkiem. Jeśli przeżyłeś już swoją wspaniałą wakacyjną przygodę - nie czekaj!

Interes za „piątkę”!

Cheesz coś sprzedać, kupić, zamienić - zgłoś się do nas. W „Głosie Świdnika” drobne prywatne ogłoszenie (do 10 słów) możesz zamieścić bezpłatnie. Jedyny warunek, to wydanie 50 groszy na gazetę i wypełnienie kuponu, który zamieszczamy na stronie 2. Oryginalny kupon możesz złożyć do redakcji osobiście lub przestać pocztą. Nasza propozycja nie dotyczy podmiotów gospodarczych.

USA, Kraków i... Świdnik

Przymiarki do budżetu zadaniowego

Ponad rok trwają przygotowania do wdrożenia w Świdniku budżetu zadaniowego. Temat ten omawiano podczas ostatniej sesji Rady Miejskiej. Budżet zadaniowy próbowano wprowadzić w kilku gminach lecz do tej pory udało się to jedynie w Krakowie. Z dużym powodzeniem ten sposób konstruowania budżetu stosowany jest w USA.

- Budżet zadaniowy to sposób planowania dochodów i wydatków budżetu gminy - mówi **Krzysztof Michal-**

ski, burmistrz miasta. - Na pewno jest bardziej pracochłonny od dotychczasowego sporządzania budżetu, ale umożliwia efektywniejsze wykorzystanie posiadanych środków. Za wykonanie każdego zadania odpowiedzialna jest konkretna osoba, dlatego też łatwiej skontrolować jego realizację. W formie zadań budżetowych ujmuje się nie tylko prace wykonywane przez jednostki zewnętrzne lecz także przez pracowników Urzędu Miejskiego. Pozwala to na ustalenie właściwego poziomu zatrudnienia. Chciałbym, aby na początku cały urząd został w taki sposób rozdzielony, a szczególnie cztery wydziały, które rozpoczyna wdrażanie budżetu zadaniowego. Są to wydziały: Planowania i Rozwoju, Finansowo-Budżetowy, Infrastruktury Komunalnej i Inwestycji oraz Oświaty i Spraw Społecznych. Obszar ich działalności pochłania około 75% wydatków budżetowych. Według opinii specjalistów z Lubelskiej Szkoły Biznesu pełne wdrożenie budżetu zadaniowego trwa 2-3 lata, ale nawet częściowego wprowadzenie jego procedur przynosi duże korzyści.

Kilka dni temu, we wsi Jadwin w gminie Piaski świdnickiej policjanci wykryli nielegalną rozlewnię wódki.

- Od pewnego czasu mieliśmy sygnały, że funkcjonuje tu rozlewnia alkoholu - mówi Jerzy Szkoda.

Mercedes pełen spirytusu

lut, naczelnik Wydziału Dochodzeniowo-Sledczego Komendy Rejonowej Policji w Świdniku. „Półfabrykatem” był spirytus nielegalnie sprowadzany z Ukrainy. 6 lipca dokonaliśmy przeszukania jednego z gospodarstw i w garażu znaleźliśmy samochód marki mercedes z przyczepką na ukraińskich numerach rejestracyjnych. Przyczepka miała wmontowane w podłogę specjalne pojemniki do przemycania alkoholu. W garażu było także kilkanaście pojemników, o pojemności 1,2-2 l, wypełnionych spirytusem. W innych pomieszczeniach odkryliśmy około 300 plastikowych butelek z nalepkami - Royal American, pompkę do napełniania butelek oraz kilkanaście litrów wody destylowanej. Jako, że do samego procesu rozlewania alkoholu jeszcze nie doszło, właściciel posesji nie będzie odpowiadał karnie. Natomiast 30-letni Ukrainiec Władimir K., który przemycał alkohol przez granicę i - jak zeznał - trudnił się tym regularnie, będzie odpowiadał za posiadanie spirytusu bez znaków akcyzy.

Policja szuka świadków wypadku

Potrącił chłopca i uciekł

4 lipca wieczorem dyżurnemu świdnickiej Komendy Rejonowej Policji zgłoszono wypadek drogowy. W jadącym ul. Wiejską rowerzystę uderzył motocykl marki m.z. o numerze rejestracyjnym rozpoczynającym się od cyfr 45... i liter LBB. Kierowca i pasażer uciekli z miejsca wypadku, nie udzielając pomocy 15-letniemu rowerzyście, który doznał poważnego złamania lewej nogi.

Policja poszukuje świadków tego zdarzenia. Osoby, które mogłyby pomóc w zidentyfikowaniu sprawców wypadku proszone są o osobiste lub telefoniczne skontaktowanie się z Komendą Rejonową Policji w Świdniku, tel. 997.

Dorośli nie pozwalają, a młodzież chce grać!

Problemy z koszykówką

Wprawdzie moda na grę w koszykówkę swoje apogeum przeżywała w ubiegłym roku, jednak wakacje i słoneczna pogoda zachęcają do wypróbowania swoich sił pod koszem. Jak wynika z rozmów telefonicznych z młodymi świdniczanami łatwiej znaleźć w mieście wolnego i na dodatek sprawnego kosza nie jest wcale łatwą sprawą.

Mamy sygnały, że np. w Szkole Podstawowej nr 5 na cztery kosze tylko dwa mają obręcz. W osiedlu Brzezi-ny postawiono solidny kosz, niestety

jego wysokość - około 3 m - uniemożliwia grę dzieciom i młodzieży. Są także wypadki, że młodzi mieszkańcy bloków chcą zamontowania koszy, nato-

miast ich rodzice i inni starsi lokatorzy nie wyrażają zgody. Taka sytuacja miała miejsce m.in. przy ul. Norwida.

Jednocześnie są także rodzice, którzy sami urządzają dzieciom miejsca do gry. Ich zdaniem lepiej zostawić trochę hałasu pod oknami i zapewnić bezpieczną rozrywkę, niż narzekać na znużoną i narkotyzującą się młodzież.

Nie rozwiązała również sprawy ubiegłoroczna akcja montowania koszy. Jest ich po prostu za mało.

Zbigniew Blaszcak, kierownik Wydziału Infrastruktury i Inwestycji UM: „Przeprowadzony został przetarg na budowę dwóch rodzajów koszy: niższych - młodzieżowych i sportowych, o wysokości 3,05 m. Komisja orzekła, że bardziej przydatne będą kosze młodzieżowe. Montaż rozpoczęliśmy od boiska Szkoły Podstawowej nr 1. Choć oba kosze wykonane były solidnie, już na drugi dzień ich obręcze były pogięte i powyrwane z tablic. Doszliśmy do wniosku, że nie ulegną dewastacji jeżeli będą wyżej. Dlatego też pozostałe kosze podwyższono i 10 sztuk zamontowano na szkolnych boiskach. Kosztowało to 20 tys. zł. Napływają prośby o dalsze urządzenie miejsc do gry, niestety, w tym roku nie ma już na to pieniędzy.”



KUPON NA BEZPŁATNE OGŁOSZENIE DROBNE DO 10 SŁÓW

Treść:

Imię i nazwisko:

Adres:

GŁOS Typodruk
ŚWIDNIKA

Prywatyzacja Pegimeku rozpoczęta

Osiągający dobre wyniki ekonomiczne i zysk, Zakład Usług Porządkowych, działający w strukturze Przedsiębiorstwa Komunalnego „Pegimek”, został sprywatyzowany.

4 lipca podpisano akt notarialny powołujący Zakład Usług Porządkowych spółka z o.o. Akt spisali wspólnicy: pracownicy dawnego Zakładu Usług Porządkowych, 4 osoby z innych zakładów przedsiębiorstwa komunalnego i „Pegimek” reprezentowany przez Radę Nadzorczą. „Pegimek” posiada 42 udziały, 56 znajduje się w rękach prywatnych, z tego 33 udziały posiadają pracownicy spółki. Nowym zakładem będzie zarządzał dotychczasowy jego kierownik **Sylwester Pasik**. Formalnie spółka rozpocznie działalność po rejestracji w sądzie, która nastąpi prawdopodobnie w połowie sierpnia.

Sylwester Pasik: „Prywatyzacja Zakładu Usług Porządkowych jest zgodna z programem zmian jakie planujemy się w „Pegimeku”. Polegać one mają na wydzieleniu zakładów, które staną się samodzielnymi podmiotami gospodarczymi.

Jesteśmy pierwszym zakładem, który został sprywatyzowany. Tworząc spółkę, nie zmienialiśmy nazwy wychodząc z założenia, że jesteśmy znani na rynku i nie ma potrzeby zmieniać nazwy firmie, która ma dobrą opinię. Nie zmienimy też profilu naszej działalności, którą chcemy rozszerzyć o nowe usługi. Będziemy się zajmować usługami porządkowymi, zakładaniem i pielęgnacją terenów zielonych, wynajmem pomieszczeń własnych i dzierżawionych, specjalistycznego sprzętu transportowego, wywozem śmieci i innych nieczystości. Świadczyć też będziemy usługi pogrzebowe.

Chcemy znacznie zwiększyć zakres świadczeń porządkowych dla ludności. W naszym zakładzie będzie można zamówić sprzątanie, malowanie, mycie okien, zakładanie rolet oraz markiz. Mamy dobre osiągnięcia w pielęgnacji i zakładaniu terenów zielonych i będziemy te prace wykonywali na zlecenie każdego kontrahenta”.

Zakład Usług Porządkowych, jako samodzielna jednostka, będzie od tej pory zarabiał na własne utrzymanie i nie będzie się już zyskami dzielił z innymi działami „Pegimeku”.

Przybędzie ławek i koszy na śmiecie

Letnie porządki

Po kilkuletniej przerwie rozpoczęto naprawy pozostałych jeszcze w mieście ławek.

- Prace remontowe obu rodzajów ławek - taboretowych i z oparciem - wykonał świdnicki zakład stolarski **Zbigniewa Flisa** - mówi **Zbigniew Blaszcak**, kierownik Wydziału Infrastruktury i Budownictwa Urzędu Miejskiego. - Planujemy także zakupienie 20 ładnych, wygodnych ławek o wyższym standardzie i ustawienie ich przy nowo wybudowanym odcinku ul. Wyszyńskiego.

Wkrótce w Świdniku przybędzie także koszy na śmiecie. W różnych punktach miasta stanie 50 lastrykowych donic z metalowymi pojemnikami na odpady. Mam nadzieję, że znaczny ciężar i solidność wykonania uchroni je przed szybkim zniszczeniem. Do bardziej estetycznego wyglądu miasta przyczyni się z pewnością zamierzana modernizacja 20 placów, na których stoją kontenery na śmieci. Nawierzchnia ułożona zostanie z kostki, a do każdego miejsca z

3 lipca, podczas sesji Rady Miejskiej podpisano porozumienie między holenderską fundacją De Woonplaats i gminą Świdnik, obejmujące realizację dwóch projektów. Jednym z nich jest projekt budownictwa mieszkaniowego, który przewiduje opracowanie jeszcze w tym roku planu budowy około 240 mieszkań.

Współpraca z Holendrami nabiera rozmachu

Na początek mieszkania

Osiedle powstanie na powierzchni 4 ha i będzie realizowane etapami. Pierwszy z nich rozpocznie się w 1998 roku budową 40 mieszkań. Całe przedsięwzięcie zakończone zostanie do końca 2003 roku.

Drugi projekt dotyczy Centrum Pomocy Społecznej z możliwością uzupełnienia go przez budowę lub adaptację 10 mieszkań przystosowanych do potrzeb osób starszych i niepełnosprawnych. Zapewni to im lepsze warunki życia i zapobiegnie umieszczeniu w domach pomocy społecznej.

Holendrzy oferują pomoc techniczną w opracowaniu planu zabudowy i w trakcie budowy, wsparcie finansowe oraz wymianę pracowników wykonujących i nadzorujących projekty. Strona polska zobowiązała się do udostępnienia terenów lub obiektów potrzebnych do realizacji obu projektów, aktywnego uczestnictwa we wszystkich etapach ich realizacji i oczywiście finansowania obu programów.

Jan Kloster, dyrektor Fundacji De Woonplaats: „Porozumienie jest owocem 7 lat współpracy gminy Aalten i Świdnik. Podczas ubiegłorocznej wizyty w Świdniku rozmawialiśmy o możliwościach wspólnego inwestowania przy budowie osiedla mieszkaniowego. W trakcie późniejszych spotkań konkretyzowaliśmy warunki przyszłej współpracy, a teraz przywieźliśmy plan i makietę pierwszej części osiedla. Postaramy się, by nasz wkład w realizację projektu przyniósł jak najlepsze efekty, a ludzie najbardziej potrzebujący mieszkań mogli je szybko otrzymać.”

Zawarte porozumienie przewiduje wymianę doświadczeń i współpracę pomiędzy Towarzystwem Budownictwa Społecznego „Lokum”, Ośrodkiem Pomocy Społecznej i fundacją De Woonplaats.

Samotna śmierć

W nocy z 1 na 2 lipca jedna z mieszkańek Świdnika zaalarmowała policję, że jej ojczym od kilku dni nie wychodzi z mieszkania i nie odpowiada na pukanie do drzwi. Wezwano na pomoc strażaków, którzy weszli do środka przez otwarte drzwi balkonowe. Właściciela znaleźli martwego. Sądząc po stanie zwłok nie żył już od kilku dni. Dokładną przyczynę zgonu określi sekcja zwłok. Policja wyklucza morderstwo.

„Głos Świdnika” - Tygodnik WSK PZL i Zarządu Miasta Świdnika

redaguje zespół w składzie: **Jan MAZUR** (redaktor naczelny), **Irena WIERZCHOŚ** (sekr. redakcji), **Slawomir SOCHA** (redaktor techniczny), **Anna KONOPKA**, **Danuta JASINSKA** (korekta), **Mieczysław KRUK**, **Jacek KOSIERB** (stali współpracownicy).

Adres redakcji: 21-045 Świdnik, al. Lotników Polskich 1, skr. poczt. 10, tel/fax 68-74-54, 751-20-61 wewn. red. 51-51 i 53-67. Skład i łamanie: redakcja. Nakład 2300 egzemplarzy.

Druk: Przedsiębiorstwo Poligraficzno-Handlowe z udziałem ZBZZ, sp z o.o. Lublin, ul. Spadochroniarzy 5A.

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i zmian artykułów.

Za treść ogłoszeń reklamowych oraz wkładek związkowych „Grot” i „Panorama Związkowa” redakcja nie odpowiada.

Księżna Irina odwiedziła Świdnik

dokończenie ze strony 1.

biznesmenów, stąd pomysł zorganizowania Polsko-Niemieckiego Forum Przedsiębiorczości. To majowe spotkanie ludzi interesu, jakie odbyło się w Lublinie, zakończyło się wielkim sukcesem. Niemieccy biznesmeni zafascynowani byli możliwościami polskiej

gospodarki, umiejętnościami Polaków, a szczególnie wykształceniem i znajomością języków obcych młodych ludzi obsługujących forum”.

Irina zu Sayn Wittgenstein-Berleburg miała duży wkład w uruchomienie Lubelskiej Szkoły Biznesu. Dzięki jej wstawiennictwu wielu niemieckich

naukowców prowadziło seminaria i szkolenia dla polskich biznesmenów. Księżna jest gorącą orędowniczką zbliżenia kół polskiego i niemieckiego biznesu, zorganizowała nawet duże spotkania przedsiębiorców z obu krajów. Dlatego też w czasie wtorkowej wizyty omawiano warunki ewentualnej współpracy świdnickich i niemieckich firm, a także możliwości inwestowania w naszym mieście. Podobny charakter miały rozmowy w PZL, gdzie księżna obejrzała najnowsze produkty przedsiębiorstwa. Odwiedziła też Zakład Narzędziowy, którego prezes - Jan Mironiński był inicjatorem jej wizyty w Świdniku. Duże zainteresowanie Iriny zu Sayn Wittgenstein-Berleburg wzbudziło świdnickie lotnisko. Obiecała pomoc w znalezieniu firm, które sfinansowałyby jego modernizację.

Po południu niemieccy goście odwiedzili świdnickie koło Polskiego Stowarzyszenia na Rzecz Osób z Upośledzeniem Umysłowym. Po obejrzeniu ośrodka, goście wysłuchali programu artystycznego wykonanego przez grupę podopiecznych stowarzyszenia. Składały się nań piosenki oraz inscenizacja pt. „Opowieść o Bogu, szatanie i człowieku”. Występy nagrodzone zostały gromkimi brawami, a wzruszeni goście - Irina zu Sayn Wittgenstein i ksiądz Tadeusz Zasępa obiecali wsparcie finansowe dla świdnickiego koła. Specjalnie dla dzieci i ich rodziców dwa utwory zaśpiewał Paul Henri Lacombe, pieśniarz operowy, który także wspiera charytatywną działalność księżnej, m.in. 5 października wystąpi w koncercie na rzecz budowy polsko-niemieckiego szpitala Centrum Ortopedii, Traumatologii i Rehabilitacji Dziecięcej w Lublinie.

- Księżna jest osobą niezwykle wrażliwą i wiele czasu poświęca na działalność charytatywną - mówi ksiądz Tadeusz Zasępa. - Jako matka siedmiorga dzieci bardzo kocha i rozumie



Księżnę przyjął również ks. kanonik Tadeusz Nowak

młodzi. Szczególnie leży jej na sercu los i dobro dzieci chorych. W Niemczech stworzyła dwa domy dla dzieci psychicznie chorych i raz w miesiącu zaprasza je do swego zamku w Westfalii. Jest także jedną z organizatorek koncertu na rzecz budowy centrum ortopedii w Lublinie.

Wizyta w Świdniku zakończyła się w kościele p.w. NMP Matki Kościoła. Goście obejrzeni kościół oraz uczestniczyli w uroczystej mszy świętej z okazji siedemnastego rocznicy strajków w PZL. Księżna Irina zu Sayn Wittgenstein - Berleburg przyjmowana była w Świdniku niezwykle serdecznie. Zaplanowana na kilka godzin wizyta przedłużyła się do późnego wieczora. Wyjeżdżając z miasta księżna zapewniła, że wróci do Świdnika bardzo szybko, z konkretnymi propozycjami współpracy. Jako swojego „ambasadora” zostawiła w Polsce 21-letniego syna Nicolause, który rozpoczął naukę w Lubelskiej Szkole Biznesu.

Anna Konopka

Jan Mironiński, inicjator wizyty oprowadzał gości po Zakładzie Narzędziowym.



Podczas wizyty w Urzędzie Miejskim księżna odebrała z rąk burmistrza pamiątkę w postaci herbu Świdnika.

Stan wody - rosnący

dokończenie ze strony 1

stwo ponosi straty na sprzedaży wody i odprowadzaniu ścieków już od 1995 roku. Ujemny wynik finansowy tej działalności zmusza gminę, która jest właścicielem Pegimeku do pokrywania deficytu. Można więc wnioskować, że faktyczne koszty związane z dostarczaniem wody i odprowadzaniem ścieków muszą ponieść mieszkańcy miasta, czy to przez bezpośrednie opłaty, czy przez płacone podatki. Według prezesa A. Bogacza w 1997 roku z tytułu zbyt niskiej ceny wody i ścieków Pegimek poniósł stratę 96 tys. zł. Bierze się to z rosnących kosztów wydobycia wody i odprowadzania ścieków, które rozkładają się na malejące zużycie. Obecnie wydobywa się około 2 mln m³ wody rocznie, przy możliwościach rzędu 6 mln m³. Malejąca liczba podnosi koszt jednostkowy wpływający tym samym na cenę. Prezes Pegimeku odrzucił zarzut, że cena wody w Świdniku należy do najwyższych w regionie posługując się przykładem Lublina, gdzie cena wody dla gospodarstw domowych jest rzeczywiście niższa, ale deficyt pokrywają odbiorcy przemysłowi płaćcy znacznie wyższą cenę. W Świdniku przemysł nie może podjąć ciężaru podniesienia „średniej” ceny, ponieważ jedyny duży zakład działający w mieście - PZL Świdnik - posiada własne ujęcie wody.

Podjęcie decyzji o cenie wody i ścieków odbyło się drogą głosowania imiennego.

Większością głosów 14 do 11 przy 3 wstrzymujących podwyżkę cen wody i ciepła została przegłosowana.

Przeciwko podwyżce głosowali: Z. Dec, G. Jargilo, W. Jaworski, T. Kasperski, M. Kowalik, R. Kułiński, C. Listowski, A. Mazurek, D. Rubaj, K. Szczepaniak, W. Szuryga.

Zgodnie z decyzją Rady Miejskiej od 1 sierpnia obowiązować będą następujące ceny wody i odprowadzania ścieków:

Opłata za wodę:

1. Dla gospodarstw domowych, jednostek organizacyjnych i zakładów budżetowych gminy - 0,90zł/m³.
2. Dla celów produkcyjnych, mających kontakt z produktami spożywczymi - 1,31zł/m³.
3. Dla celów produkcyjnych, nie mających kontaktu z produktami spożywczymi - 1,90zł/m³.
4. Dla wodociągu wiejskiego - 0,70zł/m³.
5. Dla odbiorców z ulicy Drewnianej - 0,92zł/m³.
6. Woda zimna dla gospodarstw domowych do celów podgrzania - 2,29zł/m³.

a) cena wody dla gospodarstw domowych - 0,90zł/m³

b) cena ścieków dla gospodarstw domowych - 1,39zł/m³.

7. Dla pozostałych odbiorców - 1,05zł/m³.

Opłata za odprowadzanie ścieków:

1. Dla gospodarstw domowych, jednostek organizacyjnych i zakładów budżetowych gminy - 1,39zł/m³.

2. Dla pozostałych dostawców ścieków - 1,51zł/m³.

3. Dla gospodarstw domowych osiedla Żwirki i Wigury - 1,18zł/m³.

4. Dla pozostałych dostawców z osiedla Żwirki i Wigury - 1,97zł/m³.

5. Pochodzących ze zbiorników bezodpływowych - 4,53zł/m³.

Po podjęciu decyzji przez radę radny M. Kowalik zapowiedział, że Związek Zawodowy „Metalowcy” wniesie protest do prawnego nadzoru wojewody wskazując, że głosowanie odbyło się niezgodnie z prawem, jako że nie był dotrzymany 30 dniowy termin konsultacji ze związkami zawodowymi.

jmr



dokończenie ze strony 1.

Polka była w stanie permanentnego kryzysu gospodarczego. Drażniła ludzi arogancją władzy i napastliwa, często prymitywna propaganda. Coraz więcej osób zdawało sobie sprawę, że są obiektami perfidnej manipulacji. Uderzała bowiem sprzeczność głośnych hasel, z ciężką, szarą rzeczywistością. Mimo krwawych represji robotnicy domagali się poprawy swoich warunków życia. „Zbyt wiele poczucia krzywdy i niesprawiedliwości nagromadziło się w nas, przez całe lata. Zbyt wyraźnie widzieliśmy, że godność

człowieka i jego pracy coraz mniej znaczy zaś kraj spychany jest w dół” - napisał we wspomnieniach jeden z lubelskich robotników.

W tych czasach jedynym oparciem dla większości Polaków był Kościół Katolicki, który nieustannie przypominał o godności ludzkiej osoby. Mówił o prawie człowieka do wolności, sprawiedliwości i godnego życia. Dlatego też niezwykle ważnym momentem, przełomem stał się dla Polaków dzień 6 października 1978 roku. Wybór krakowskiego biskupa Karola Wojtyły na papieża był wydarzeniem doniosłym dla polskiego społeczeństwa, zaś prawdziwym „światłem” w mroku. „Pan da siłę swoim ludziom” - brzmiał niezwykle silny, zdecydowany głos polskiego papieża, podczas pierwszej pielgrzymki do Ojczyzny. Calej wierzącej i przynęconej Polsce te słowa dawały wielką siłę duchową. Warto to sobie uświadomić, gdyż bez właściwej oceny wagi tego zdarzenia, trudno zrozumieć wydarzenia, które miały miejsce w lipcu i sierpniu 1980 roku.

Powstaje jednak pytanie, dlaczego strajki wybuchły najpierw na Lubelszczyźnie? Czy nie było wtedy silniejszych ośrodków przemysłowych? Czy nie było bardziej zdecydowanych tradycji oporu przeciwko władzy?

Aby uzyskać odpowiedź, do wcześniej nakreślonych przyczyn dodać należy jeszcze jedną - specyficzną sytuację Lublina i Lubelszczyzny.

Poziom życia robotników lubelskich znacznie podbiegał od średniej krajowej. Zaopatrzanie sklepów, a zwłaszcza zarobki były gorsze niż w innych regionach kraju. Szczególnie na niekorzyść Lublina wypadło porównanie z Warszawą, Śląskiem czy też Wybrzeżem. Przedstawienie Lublina zatem, jako pierwszej stolicy Polski Ludowej, tym bardziej musiało

drażnić jego mieszkańców. W „Kozim Grodzie” przecież, nawet infrastruktura, służba zdrowia, czy sytuacja mieszkaniowa wyglądała znacznie gorzej niż w innych, większych miastach kraju. Oczywiście lublinianie tłumaczyli to sobie szczególną rolą np. Śląska czy Wybrzeża w naszym kraju. Zdecydowanie jednak przeważała myśl, że lepiej się żyje w Gdańsku, bądź w Katowicach gdyż tamtejsi robotnicy po prostu umieli „postawić się” władzy. To wszystko powodowało, że poczucie krzywdy i niesprawiedliwości było w Lublinie dość dotkliwie odczuwane.

Lublin był specyficznym miejscem także dlatego, że nad poziomem wykształcenia, a przez to również dojrzałości politycznej pracowało tutaj aż 5 wyższych uczelni. Właśnie w tak silnym ośrodku akademickim znakomitą rolę odgrywała niezależna prasa, zaś nauka Kościoła o godności osoby ludzkiej trafiała na podatny grunt. Można zatem stwierdzić, że strajki które 8 lipca wybuchły w Świdniku a od 11 lipca ogarnęły Lubelszczyznę, nie wybuchły przypadkowo.

Zdarzenia w Świdniku natomiast były tylko przysłowitową kroplą, która przepełniła kielich gorzkości.

Włodzimierz Gmur

Lubelski Lipiec

OGŁOSZENIA DROBNE

SZKOŁA RODZENIA zaprasza.
Tel. 751-28-85, 751-29-16.

D-26

Sprzedam wersalkę, dwa fotele,
fotel rozkładany dwuosobowy. Tel.
68-06-96

B-33

Wynajmę boksy handlowe w do-
brym punkcie w Świdniku.
Tel. 756-13-72 lub 68-03-66 po
20.00.

B-42

Tanio sprzedam wózek dziecięcy
czterofunkcyjny w dobrym stanie.
Tel. 68-30-43 po 16.00

B-44

Sprzedam mieszkanie 72 m.kw.
z poddaszem. Tel. 68-62-68

B-43

Zarząd Miasta Świdnika

zaprasza do składania ofert w przetargach nieograniczonych o poniższym zakresie:

1. Dostawa lastrykowych koszy na śmiecie (razem z metalowym wkładem) w ilości 70 szt.
2. Zakończenie dostawy - 30.08.97r.
2. Wymiana stolarki okiennej w Szkole Podstawowej nr.3 o pow. ok. 130 metrów kwadratowych.
3. Budowa pochylni oraz adaptacja sanitariatów dla niepełnosprawnych w Przedszkolu nr.5.
4. Wymiana posadzki w Szkole Podstawowej nr.1 o pow. 150 metrów kwadratowych.
5. Modernizacja placów (pod pojemniki na śmiecie) polegająca na wymianie nawierzchni o pow. ok. 400 metrów kwadratowych.
6. Zerwanie i ułożenie drogi z płyt betonowych lotniczych o pow. ok. 350 metrów kwadratowych.
7. Zakończenie robót - 02.08.97r.
8. Materiały do przetargu można uzyskać w siedzibie Urzędu Miejskiego w Świdniku ul. Kard. S. Wyszyńskiego 15 tel. 68 66 72.
9. Oferty należy składać w pok. 207 UM w Świdniku do dnia 18.07.97r. do godz. 10.00.
10. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 18.07.97r. o godz. 10.00.

Zakład Produkcji Cywilnej w Świdniku

informuje, że posiada w sprzedaży rowery
górskie, młodzieżowe i dla dorosłych
po atrakcyjnych cenach.

Możliwość sprzedaży ratalnej.

Rowery można oglądać

w salonie wystawowym ZPC Świdnik

(w tzw. budynku szkolenia, na parterze).

**Szczegółowe informacje pod nr telefonu
68-09-16 i 751-61-20 wew. 69-09, 57-12**

R-73

PRACOWNICZA FUNDACJA SOCJALNA

21-05 ŚWIDNIK, AL. LOTNIKÓW POLSKICH 1 KONTAKT BANKOWE: 807 151534-4 08-021 0101 NIP: 713 000-53-82

PRZEDSIĘWZIENIA: 21-05 ŚWIDNIK, AL. LOTNIKÓW POLSKICH 1 KONTAKT BANKOWE: 807 151534-4 08-021 0101 NIP: 713 000-53-82

21-05 ŚWIDNIK, AL. LOTNIKÓW POLSKICH 1 KONTAKT BANKOWE: 807 151534-4 08-021 0101 NIP: 713 000-53-82

zaprasza do składania ofert pisemnych na:

ODDANIE W DZIERŻAWĘ

1. Stołówki zakładowej na terenie WSK „PZL-Świdnik” S.A. o łącznej powierzchni 2667 m² wraz z zajmowanymi gruntami o powierzchni 4375 m²;

W dwukondygnacyjnym budynku głównym o powierzchni 2433 m² znajdują się dwie sale bankietowe na 8 i 40 miejsc oraz sala główna na 250 miejsc, kuchnia wraz z pomieszczeniami pomocniczymi, pomieszczenia biurowe i socjalne;

2. Wolno stojące wiaty i magazyny o łącznej powierzchni 234 m² znajdujące się w bezpośrednim sąsiedztwie stołówek.

Oferty winny zawierać co najmniej:

- 1) Koncepcję zagospodarowania nieruchomości
- 2) Proponowany sposób wnoszenia opłat wraz z proponowaną wysokością opłat
- 3) Ogólną informację o statusie prawnym i o prowadzonej działalności
- 4) Sposób zabezpieczenia transakcji

Termin składania ofert - 14 dni od daty ukazania się ogłoszenia tj. do 25.07.1997 r. w sekretariacie Zarządu PFS.

Rozpatrywanie ofert nastąpi w terminie do 08.08.1997 r.

Zastrzegamy sobie prawo do swobodnego wyboru ofert lub uznania, że wybór nie dał rezultatu.

Termin zawierania umów dzierżaw zostanie bliżej określony w negocjacjach z wybranym oferentem.

Wywóz nieczystości płynnych

Tel. 744-92-49

D-60

Organizujemy parking strzeżony

w centrum Świdnika
(obok kina Lot). Chętnych
do wykupienia stałego
abonamentu prosimy
o telefon, nr. 751-25-61
w godz. 17.00 - 20.00.

D-74

BICMED - ALERGIA: BICOM LUBLIN

Alergia - bezbolesne testy i odczucie.

Leczenie: astmy, chorób układu kostnego, pokarmowego,
oddechowego, nerwicy, kręgosłupa.

**Terapia biorezonansowa; ul. Rуска 15 c
tel. 747-82-19 godz. 9.00 - 19.00.**

R-59



PIĄTEK 11.07.97

- 8.30 - KRAINA PRZYGÓD - bajki dla dzieci
- 9.25 - RUCH TO ZDROWIE - program rekreacyjny
- 9.30 - KUPUJ RAZEM Z NAMI - magazyn Sieci Promocji Handlowo-Usługowej TKŚ
- 9.40 - DZIAŁKOWIEC - poradnik ogrodnicy
- 9.45 - WOKÓŁ SZTUKI - magazyn kulturalny (powt.)
- 9.55 - Muzyczna pauza
- 15.00 - Program dnia
- 15.05 - ŻELAZNY ROKCZNIK - serial komediowy prod. włoskiej
- 16.20 - RÓŻKOSZE GOŚCINNOŚCI - komedia prod. USA
- 17.35 - RYSUNKOWE PLANSZE BIL- LA COSBIEGO - program dla dzieci - odc. 11
- 18.00 - SUPERMODELKA - serial obyczajowy prod. brazylijskiej
- 18.30 - SERWIS INFORMACYJNY - wyd. tygodniowe
- 18.45 - WAKACJE W "SOS" - program publicystyczny
- 19.00 - KUPUJ RAZEM Z NAMI - magazyn Sieci Promocji Handlowo-Usługowej TKŚ
- 19.10 - DOLNY ŚLĄSK - magazyn krajoznawczy
- 19.30 - WIELKA SAGA ZWIERZĄT - PTAKI - film przyrodniczy - cz. 5
- 20.00 - PIĘŚĆ PRAWDY - dramat prod. USA
- 21.55 - MIŚ GOLDY - film przygodowy prod. USA
- 23.35 - SERWIS INFORMACYJNY - wyd. tygodniowe
- 23.45 - SUPERMODELKA - serial obyczajowy prod. brazylijskiej
- 00.15 - Program na sobotę

SOBOTA 12.07.97

- 14.05 - Program dnia
- 14.10 - WAKACJE W "SOS" - program publicystyczny (powt.)
- 14.25 MIŁOŚĆ I MUZYKA - prod. USA

- 16.05 - MATRIX - serial sensacyjny prod. angielskiej - odc. 1
- 17.00 - Bajka dla dzieci
- 17.30 - RYSUNKOWE PLANSZE BIL- LA COSBIEGO - program dla dzieci
- 18.00 - SUPERMODELKA - serial obyczajowy prod. brazylijskiej
- 18.30 - MŁODZI ZDOLNI - program dla dzieci
- 18.50 - KUPUJ RAZEM Z NAMI - magazyn Sieci Promocji Handlowo-Usługowej
- 19.00 - OKO W OKO - KRZYSZTOF MAJCHRAK - program rozrywkowy
- 19.30 - HEARTBEAT - serial kryminalno-obyczajowy prod. USA - odc. 9
- 20.25 - PIĘŚĆ PRAWDY - dramat prod. USA
- 22.20 - SUPERMODELKA - serial obyczajowy prod. brazylijskiej
- 22.50 - ŻYCIE JAK SEN - serial komediowy prod. USA - odc. 4
- 23.15 - ELEKTRA - film sensacyjny prod. USA
- 00.45 - PROGRAM DLA DOROSŁYCH
- 01.10 - Program na niedzielę

NIEDZIELA 13.07.97

- 13.20 - Program dnia
- 13.25 - MŁODZI ZDOLNI - program dla dzieci (powt.)
- 13.45 - JAKBY TU PRZEŻYĆ - prod. USA
- 15.25 - MATRIX - serial sensacyjny prod. angielskiej - odc. 2
- 16.20 - ALICJA W KRAJINIE CZARÓW - film fabularny dla dzieci
- 18.00 - SUPERMODELKA - serial obyczajowy prod. brazylijskiej
- 18.30 - ODKURZONE PRZEBOJE - z archiwum TKŚ
- 18.45 - KUPUJ RAZEM Z NAMI - magazyn Sieci Promocji Handlowo-Usługowej TKŚ
- 18.55 - KABOOM KAZOOM - program sportowy - cz. 15
- 19.25 WIRY ŻYCIA - film obyczajowy prod. USA - cz. 6
- 20.15 - HEARTBEAT - serial kryminalno-obyczajowy prod. USA - odc. 9
- 21.10 - F.T.W. - film sensacyjny prod. USA
- 22.50 - SUPERMODELKA - serial obyczajowy prod. brazylijskiej
- 23.20 - PROGRAM DLA DOROSŁYCH
- 23.50 - Program na poniedziałek

PONIEDZIAŁEK 14.07.97

- 8.30 - KRAINA PRZYGÓD - bajki dla dzieci
- 9.25 - RUCH TO ZDROWIE - program rekreacyjny
- 9.30 - KUPUJ RAZEM Z NAMI - magazyn Sieci Promocji Handlowo-Usługowej TKŚ
- 9.40 - ODKURZONE PRZEBOJE - z archiwum TKŚ (powt.)
- 9.55 - Muzyczna pauza
- 15.00 - Program dnia
- 15.05 - GRA O WSZYSTKO - serial komediowy prod. USA - odc. 7
- 15.30 - UPADEK - dramat prod. USA
- 17.05 - WIECZÓR Z BRENDĄ LEE - koncert - cz. 1
- 17.35 - RYSUNKOWE PLANSZE BIL- LA COSBIEGO - program dla dzieci
- 18.00 - SUPERMODELKA - serial obyczajowy prod. brazylijskiej
- 18.30 - SERWIS INFORMACYJNY
- 18.40 - MAGAZYN SPORTOWY
- 18.55 - KUPUJ RAZEM Z NAMI - magazyn Sieci Promocji Handlowo-Usługowej TKŚ
- 19.05 NIEBEZPIECZNE KOBIETY - serial obycz. prod. australijskiej
- 19.55 STAD DO WIECZNOŚCI - film wojenny prod. USA
- 21.55 WIRY ŻYCIA - film obyczajowy prod. USA - cz. 6
- 22.45 - SERWIS INFORMACYJNY
- 22.55 - SAMOTNI - serial komediowy prod. angielskiej - odc. 1
- 23.20 - SUPERMODELKA - serial obyczajowy prod. brazylijskiej
- 23.50 - Program na wtorek

WTOREK 15.07.97

- 8.30 - KRAINA PRZYGÓD - bajki dla dzieci
- 9.25 - NA FALI - magazyn żeglarski
- 9.30 - KUPUJ RAZEM Z NAMI - magazyn Sieci Promocji Handlowo-Usługowej TKŚ
- 9.40 - MAGAZYN SPORTOWY
- 9.55 - Muzyczna pauza
- 15.00 - Program dnia
- 15.05 - BIAŁE KOŁNIERZYKI - serial komediowy prod. włoskiej
- 16.20 - WIEK XXI - film popularno-naukowy - odc. 40

- 17.05 - WIECZÓR Z BRENDĄ LEE - cz.2 - koncert
- 17.35 - RYSUNKOWE PLANSZE BIL- LA COSBIEGO - program dla dzieci
- 18.00 - SUPERMODELKA - serial obyczajowy prod. brazylijskiej
- 18.30 - TELEWIZYJNE SPOTKANIA - program publicystyczny
- 18.45 - KUPUJ RAZEM Z NAMI - magazyn Sieci Promocji Handlowo-Usługowej TKŚ
- 18.55 - ZŁO DOBREM ZWYCIEŻAJ - film dokumentalny prod. polskiej - cz. 2
- 19.40 - TO JEST WARSZAWA - film krajoznawczy
- 20.10 - ŚMIERCIONOŚNA BRON - film sensacyjny prod. USA
- 21.40 - STAD DO WIECZNOŚCI - film wojenny prod. USA
- 23.40 - SUPERMODELKA - serial obyczajowy prod. brazylijskiej
- 00.10 - Program na środę

ŚRODA 16.07.97

- 8.30 - KRAINA PRZYGÓD - bajki dla dzieci
- 9.25 - RUCH TO ZDROWIE - program rekreacyjny
- 9.30 - KUPUJ RAZEM Z NAMI - magazyn Sieci Promocji Handlowo-Usługowej TKŚ
- 9.40 - TELEWIZYJNE SPOTKANIA - (powt.)
- 9.55 - Muzyczna pauza
- 15.00 - Program dnia
- 15.05 - GRA O WSZYSTKO - serial komediowy prod. USA - odc. 8
- 15.30 - WALKA O GRACE - komedia prod. USA
- 17.10 - WYBIERZ POLSKĘ - KRAJ PRZYRODY - film krajoznawczy
- 17.35 - RYSUNKOWE PLANSZE BIL- LA COSBIEGO - program dla dzieci
- 18.00 - SUPERMODELKA - serial obyczajowy prod. brazylijskiej
- 18.30 - PUNKT ZACZEPIENIA - program publicystyczny
- 18.45 - KUPUJ RAZEM Z NAMI - magazyn Sieci Promocji Handlowo-Usługowej TKŚ

- 18.55 - PODWODNY ŚWIAT - film przyrodniczy - cz. 1
- 19.35 - EAST SIDE STORY - program satyryczny prod. polskiej - cz. 1
- 20.35 - VICE VERSA - komedia prod. USA
- 22.15 - ŚMIERCIONOŚNA BRON - film sensacyjny prod. USA
- 23.45 - ŻYCIE JAK SEN - serial komediowy prod. USA - odc. 5
- 00.10 - SUPERMODELKA - serial obyczajowy prod. brazylijskiej
- 00.40 - Program na czwartek

CZWARTEK 17.07.97

- 8.30 - KRAINA PRZYGÓD - bajki dla dzieci
- 9.25 - NA FALI - magazyn żeglarski
- 9.30 - KUPUJ RAZEM Z NAMI - magazyn Sieci Promocji Handlowo-Usługowej TKŚ
- 9.40 - DZIAŁKOWIEC - poradnik ogrodnicy
- 9.45 - PUNKT ZACZEPIENIA - program publicystyczny (powt.)
- 10.00 - Muzyczna pauza
- 15.00 - Program dnia
- 15.05 - GRA O WSZYSTKO - serial komediowy prod. USA - odc. 9
- 15.30 - WINCHESTER 73 - western prod. USA
- 17.05 - OPERACJA „PUSTYNNIA BURZA” - film dokumentalny
- 17.35 - RYSUNKOWE PLANSZE BIL- LA COSBIEGO - program dla dzieci
- 18.00 - SUPERMODELKA - serial obyczajowy prod. brazylijskiej
- 18.30 - WOKÓŁ SZTUKI - magazyn kulturalny
- 18.40 - KUPUJ RAZEM Z NAMI - magazyn Sieci Promocji Handlowo-Usługowej TKŚ
- 18.50 - WIEK XXI - film popularno-naukowy - odc. 41
- 19.35 - ONE WEST WAIKIKI - serial sensacyjny prod. USA - odc. 3
- 20.30 - CZWORONOŻNY DETEKTYW - komedia prod. USA
- 21.50 - VICE VERSA - komedia prod. USA
- 23.30 - SUPERMODELKA - serial obyczajowy prod. brazylijskiej
- 00.00 - Program na piątek



Stanowisko

Prezydium Rady Sekcji Krajowej Przemysłu Lotniczego NSZZ „Solidarność” ze spotkania z członkami Rad Nadzorczych - przedstawicieli załóg z zakładów PZL-Mielec Sp. z o.o., WSK „PZL-Rzeszów” S.A., WSK „PZL-Świdnik” S.A. oraz „PZL-Hydral” Wrocław S.A. w dniu 30.06.1997r.

Prezydium Rady SKPL NSZZ „Solidarność” po przeanalizowaniu sytuacji w krajowym przemyśle lotniczym oraz wysłuchaniu stanowisk członków Rad Nadzorczych - przedstawicieli załóg stwierdza:

1. Brak współpracy zakładów lotniczych,
 2. Rząd nie spełnia swojej roli jako aktywny właściciel tych zakładów oraz jako główny użytkownik krajowego sprzętu lotniczego,
 3. „Reforma centrum” spowodowała dodatkowy chaos decyzyjny.
- Z powyższych stwierdzeń wynika:
- nieskoordynowanie działań zakładów lotniczych w rozwiązywaniu bieżących problemów,
 - wzajemne szkolenie sobie poszczególnych zakładów przez niepotrzebną konkurencję,
 - niemożliwość wypracowania strategii rozwoju branży.
- W związku z powyższym Prezydium SKPL NSZZ „Solidarność” domaga się od Rządu RP utworzenia holdingu (grupy kapitałowej) podstawowych zakładów lotniczych.

HOLDING LOTNICZY

30 czerwca 1997 r. w WSK „PZL-Rzeszów” S.A. odbyło się zebranie Prezydium Sekcji Krajowej Przemysłu Lotniczego NSZZ „Solidarność”.

Zebrań przewodniczył prezydent Sekcji Krajowej p. Władysław Prygoń. Do udziału w zebraniu zostali zaproszeni prezydium Sekcji Krajowej członkowie Rad Nadzorczych wybranych przez pracowników pięciu podstawowych zakładów przemysłu lotniczego, popieranych przez Komisję Zakładową NSZZ „Solidarność”.

Ze strony Rad Nadzorczych w zebraniu uczestniczyli trzej członkowie z WSK PZL-Rzeszów S.A., po dwóch członków z WSK „PZL-Świdnik” S.A., PZL-Mielec, PZL-Hydral Wrocław, WSK „PZL-Świdnik” S.A. reprezentowali członkowie Rady Nadzorczej p. Marian Jakubiak i p. Czesław Jaromin.

Podczas spotkania przedyskutowano m.in. tematy:

- wypracowanie stanowiska w zakresie istniejącej sytuacji w zakładach przemysłu lotniczego oraz próby jej rozwiązania
- zapobieganie sytuacjom konfliktowym pomiędzy poszczególnymi zakładami
- realizacja strategicznego programu rządowego dotyczącego śmigłowca „HUZAR”
- realizacja programu dotyczącego samolotu „IRYDA”
- integracja podstawowych zakładów przemysłu lotniczego w zakresie samolotu wielozadaniowego
- możliwość zwiększenia zamówień na wyroby lotnicze z MON i MSWiA
- ponadto dodatkowym zadaniem dla członków Rad Nadzorczych było rozpoczęcie działań w celu znalezienia jednolitej formuły w gospodarowaniu akcjami pracowników.

Przeprowadzona dyskusja członków Prezydium Sekcji Krajowej z członkami rad nadzorczych wykazała wiele niepokojących faktów:

- brak współpracy poszczególnych zakładów przemysłu lotniczego, wzajemne wydzieranie niewielkich pieniędzy podatników z budżetu państwa na zamówienia rządowe, niepotrzebne przebieganie się zakładów w próbach realizacji nowych wyrobów (np. Skorpion), tym samym marnowanie pieniędzy z KBN
- obawa z ich z listy poddostawców do śmigłowców „HUZAR” oraz samolotu „IRYDA” dla polskich odbiorców MON i MSWiA, wyjaśnienia wymaga wyposażenie śmigłowca SOKOL w silniki PRATT & WHITNEY oraz związana z nim modernizacja zespołów przenoszenia napędu,
- brak właściwego nadzoru właścicielskiego nad zakładami przemysłu lotniczego.

Analizując te fakty można stwierdzić o odwrotnym kierunku rozwoju przemysłu lotniczego w Polsce niż w krajach Ameryki Północnej oraz Europy Zachodniej. W krajach tych krystalizuje się kierunek łączenia się i współpracy dużych firm. Aby między innymi wygrać konkurencję z AIRBUS w USA nastąpiło połączenie Boeinga z McDonnell Douglasem.

We Francji na wniosek prezydenta ma dojść do połączenia Aerospatiale z Dassault aby z kolei sprostać konkurencji amerykańskiej. W Polsce zamiast współ-

pracować i łączyć się, dąży się do realizacji swoich partykularnych interesów kosztem innego zakładu.

W wyniku realizacji reformy rządowej „Centrum” zakłady lotnicze podlegają pod trzy ministerstwa. Ministrowi skarbu który ma tytuł własności, ministrowi gospodarki pod względem realizacji produkcji przemysłowej oraz ministrowi obrony narodowej w zakresie utrzymywania rezerwy obronnej.

Brak prawdziwego właściciela pozwala na wzajemne wydzieranie pieniędzy z budżetu państwa na produkcję oraz rozwój nowych wyrobów. W wyniku czego finansowanie z KBN, przy braku określenia priorytetów, nie zapewnia realizacji wszystkich nowych wyrobów. Z braku pieniędzy nowe tematy są wstrzymywane.

Dużo mówiło się o ofsecie wynikającym z zakupu samolotu wielozadaniowego. Przy braku właściciela nie ma kto wyjąć decyzji rządowych. To samo dotyczy strategicznego programu rządowego „Huzar”, dla którego decyzja o uzbrojeniu podejmowana jest od dwóch lat. W związku z powyższymi faktami przedstawiciel delegacji z WSK „PZL-Świdnik” S.A., członek Prezydium Sekcji Krajowej p. Włodzimierz Gmur zgłosił wniosek aby sekcja wystąpiła do Rządu RP o utworzenie holdingu zakładów przemysłu lotniczego. Powinien być to holding finalistów obejmujący zakłady WSK „PZL-Świdnik” S.A., PZL-Mielec Sp. z o.o. oraz WSK „PZL-Okęcie” S.A. drugim mógłby być holding podstawowych obejmujący pozostałe zakłady kooperujące w ramach przemysłu lotniczego. Holding powinien być utworzony w wyniku przekazania obecnym udziałów Skarbu Państwa do nowej spółki.

W ramach nowego holdingu zarządzanie zakładami byłoby typowo kapitałowe. Rozwiązania takiego nie należy mylić z dawnym zjednoczeniem, gdzie było zarządzanie tylko nakazowe. Obecnie działające konsorcjum zakładów przemysłu lotniczego, nie posiadając praw własności nie jest w stanie skutecznie wpływać na poczynania zakładów.

Ponadto holding lotniczy wzmacniłby pozycję przemysłu lotniczego, ponieważ rząd posiadając udziały byłby prawdziwym właścicielem zakładów lotniczych, partnerem do negocjacji z Rządem RP. Rozwiązanie takie byłoby szczególnie korzystne dla naszego zakładu.

W wyniku dyskusji postanowiono że Prezydium Sekcji Krajowej Przemysłu Lotniczego przyjmie stanowisko w tej sprawie (obok w Głosie zamieszczamy tekst stanowiska SKPL red. Grot)

Na spotkaniu rzeszowskim powołano ponadto grupę przedstawicieli Rad Nadzorczych przy Sekcji Krajowej Przemysłu Lotniczego do wypracowania formy zarządzania akcjami pracowników, która pozwoliłaby skutecznie reprezentować właścicieli akcji, gdyż w rozproszeniu nie nie znają.

Przedstawiciel WSK „PZL-Świdnik” S.A. w tym grupie został członkiem Rady Nadzorczej p. Czesław Jaromin.

Postanowiono także, że spotkania Sekcji Krajowej Przemysłu Lotniczego NSZZ „Solidarność” z przedstawicielami pracowników w Radach Nadzorczych będą systematycznie kontynuowane.

Marian Jakubiak

Spotkanie w Ministerstwie Gospodarki KOLEJNY PLAN ZAMIAST DZIAŁANIA

4 lipca w Ministerstwie Gospodarki odbyło się spotkanie przedstawicieli rządu, związku pracowników i związków zawodowych z zakładów lotniczych i zbrojeniowych. Spotkanie zorganizowało Ministerstwo Gospodarki, uczestniczyli w nim ze strony rządowej wiceminister gospodarki Zbigniew Nita, dyrektor Departamentu Rezerw Państwowych i Spraw Obronnych Witold Misiewicz oraz plk Słoga z MON. Stronę pracodawców reprezentowali przewodniczący związku pracowników Mieczysław Majewski.

Związki zawodowe były reprezentowane przez przewodniczącego Związku Zawodowego Przemysłu Elektromaszynowego Jerzego Szepcicha i zastępcę Jerzego Derdę. „Solidarność” reprezentowali zastępcę przewodniczącego Sekcji Zbrojeniowej Jacek Zajac oraz zastępcę przewodniczącego Sekcji Lotniczej Włodzimierz Gmur.

Spotkanie było poświęcone informacji rządu na temat realizacji programu restrukturyzacji oraz postulatów zgłoszonych przez WZD Sekcji Lotniczej NSZZ „Solidarność”. Rząd przedstawił swoje ostatnie działania dotyczące branży zbrojeniowej i lotniczej. Ze względu na zmianę stanowiska parlamentu w sprawie modernizacji armii, sejm zażądał planu 15 letniego zamiast obowiązującego do tej pory 5 letniego. Z tego względu nieaktualny stał się również program restrukturyzacji sektora zbrojeniowego. Powołano rządowy zespół ds. modyfikacji programu, wypracowano założenia modyfikacji i zawarto umowę z prof. Todek pod którego kierunkiem powstał aktualny program. Zespół ma zakończyć swoją pracę do końca września. Planuje się przyjęcie programu rozpoznaniem Rady Ministrów. W trakcie weryfikacji program mają się odbywać spotkania ze związkowcami i pracodawcami tak, aby program - według zapewnień wiceministra Nity, był w pełni akceptowany przez pracowników i pracodawców.

Część spotkania poświęcono na dyskusję. Związkowcy zwracali głównie uwagę na nie dotrzymanie dotychczasowych zobowiązań. Przewodniczący związku pracodawców

zwrócił uwagę na pilną potrzebę zmiany struktur organizacyjnych w „zbrojeniówce”, zakłady w rozproszeniu są zbyt słabe, powoduje to również niepotrzebne spiecia między nimi, gdy konkurują między sobą o zamówienia rządowe.

Rząd przedstawił swoją ocenę sytuacji 31 zakładów strategicznych, dzieląc je na trzy grupy w zależności od sytuacji zakładu. Przy ocenie brano pod uwagę wyniki ekonomiczne, perspektywy na przyszłość, wielkość zatrudnienia. W grupie najlepszych zakładów sklasyfikowano 14 jednostek, w II o średniej kondycji 9 zakładów, w III najgorszej 8. Nasz zakład został zakwalifikowany do grupy II. Należy zwrócić uwagę że w najlepszej sytuacji są zakłady które mają najmniejszy udział produkcji zbrojeniowej.

Strona rządowa na tym spotkaniu dołożyła dużo wysiłku, żeby wykazać swoją dobrą wolę, swoje zainteresowanie losem przemysłu zbrojeniowego. Dla nas nasuwa się smutny wniosek, że kolejny raz mówimy o programie zamiast podjąć decyzje i uruchomić program. Pozorowanie działań trwa. Przecież w ubiegłym roku rząd przyjął jeden program, nie uruchomiono go, a zamiast realizacji rozpoczęto kolejną weryfikację, modyfikację. Jak tak dalej pójdzie, to nie będzie co restrukturizować, gdyż branża przestanie istnieć. Jedne zakłady zlikwidują u siebie produkcję zbrojeniową a inne upadną. Niektóre działania nie wymagają nakładów, jak np. utworzenie holdingów o które domagają się zarówno związkowcy jak i pracodawcy, a mimo to nie są wdrażane.

W. Gmur

Stanowisko Komisji Międzyzakładowej

NSZZ „Solidarność” WSK „PZL-Świdnik” S.A. z dnia 2 lipca 1997 r. skierowane do przewodniczącego Rady Miejskiej w Świdniku Włodzimierza Stańczyka

W ostatnich miesiącach byliśmy świadkami wielu tragedii, które dotknęły ludzi najmłodszych, wchodzących dopiero w dorosłe życie. W dniu 14 czerwca opinia publiczna została zbulwersowana faktem wstrząsającego zabójstwa maturzysty przez innych również młodych ludzi. Podobnych dramatów wśród młodzieży jest znacznie więcej. Nie wszystkie trafiają na spalnię ogólnokrajowych gazet.

Nad tymi tragicznymi i bolesnymi wydarzeniami nie możemy przejść do porządku dziennego, powinniśmy się nad nimi poważnie zastanowić. Jest to zadanie dla nas wszystkich: wychowawców, rodziców i nauczycieli. Gdzie szukać przyczyn tej sytuacji. Być może jest to przejaw braku szacunku do życia w społeczeństwie polskim wywołany polityką prowadzoną przez władze państwowe poprzez:

- akcję propagandową na rzecz aborcji,
- destrukcyjną rolę mediów które mają w zdecydowanej większości charakter lewicowy, nieczłysty wobec daru życia. Sceny gwałtu i przemocy występują nawet w programach dla dzieci,
- propagowanie postawy luzu, braku odpowiedzialności za słowa i czyny, korzystania z przyziemności bez krepowania się normami moralnymi, w myśl hasła „Robota co chceta”.

A więc robia co chcą, raz wyrzucają studenta z kolekcji miejskiej dla „ubawu”, innym razem bestialsko biją kijami bez powodu, bo mają właśnie na to ochotę, czyli robią co chcą. Przyszłość niestety nie zapowiada zmiany na lepsze. Sytuację może jeszcze pogorszyć nowelizacja Kodeksu Karnego - zalegalizowanie pornografii, zniesienie kar śmierci. Z trybuny sejmowej podają wnioski o zalegalizowanie tak zwanych miękkich narkotyków.

Wydaje się, że sytuacja jest na tyle poważna, aby podjąć stanowcze działania. Zwracamy się do Rady Miejskiej w Świdniku o poświęcenie jednego z najbliższych posiedzeń sprawom bezpieczeństwa publicznego Świdnika. W posiedzeniu powinni uczestniczyć nauczyciele, wychowawcy, księża, organizacje społeczne działające w naszym mieście.

zarządaniu traktuje jako etap do pełnego uczestnictwa w życiu danej społeczności regionalnej czy państwowej.

Szczególną rolę w urzeczywistnieniu idei partycypacji w zarządzaniu przypisuje się związkom zawodowym, które mają prawo i obowiązek domagać się udziału pracowników w zarządzaniu przedsiębiorstwem oraz czuć nad jego realizacją.

Najczęstszą formą udziału pracowników w zarządzaniu jest instytucja samorządu pracowniczego. Pracownicy mogą też wchodzić do różnych rad nadzorczych itp. Różne te przedstawicielstwa powinny z jednej strony być niezależne, a z drugiej współdziałać ze związkami zawodowymi.

O prawo do udziału pracowników w zyskach oraz we własności przedsiębiorstwa upominali się m.in. Leon XIII, Pius XI, Jan XXIII oraz Jan Paweł II, wskazując konkretnie formy urzeczywistnienia takiego stanu.

Na temat posiadania dóbr twórczych oraz ich współuczestnictwa (nie państwowości) najpełniej wypowiedział się Jan Paweł

sad życia społecznego - przede wszystkim do zasady pomocniczości, dobra wspólnego i solidarności.

W katolickiej nauce zwraca się uwagę na fakt, że negocjacje zainteresowanych stron powinny być podstawową metodą rozwiązywania konfliktów społeczno-gospodarczych. Należy je prowadzić w duchu otwartości, zyczliwości, w nastawieniu stron do zawarcia kompromisu. Powinny one powodować, bądź przynajmniej trzeba dążyć do wypracowania rozwiązań słusznych przede wszystkim dobru wspólnemu. Mają służyć porozumieniu i współpracy, bez dążenia do zniszczenia przeciwnika. Oprócz rozwiązywania bądź łagodzenia doraźnych konfliktów, powinny uczyć szeroko rozumianego partnerstwa - budować system współpracy pracowniczej i pracodawców. Najprościej i najczystszej idea ta znajduje odzwierciedlenie w bieżących roboczych rozmowach (na różnych szczeblach) między reprezentacjami związków zawodowych i organizacją pracodawców. Na szczeblu ogóln-

ZADANIA, FUNKCJE I DZIAŁALNOŚĆ ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH W NAUCZANIU SPOŁECZNYM KOŚCIOŁA - W SZCZEGÓLNOŚCI JANA PAWŁA II (cd.)

wyróżnić wskazania dotyczące prawa do pracowniczej partycypacji w zarządzaniu oraz w kapitale (zyskach).

Nauczanie o partycypacji ludzi pracy w zarządzaniu przedsiębiorstwami zostało najpełniej rozwinięte przez Jana XXIII. W encyklice „Mater et Magistra”, rozwijając naukę poprzedników, jeden z podrozdziałów został zatytułowany „Ustrój przedsiębiorstwa w świetle wymagań sprawiedliwości”. Papież uznał za niesprawiedliwy ustrój gospodarczy, w którym „samo wykonywanie pracy uwielicza ludzką godność albo osłabia poczucie odpowiedzialności, albo wreszcie odbiera zdolność inicjatywy”, stwierdzając jednocześnie, iż nauki ekonomiczne nie są w stanie podołać na ten temat wyczerpującej odpowiedzi. Ludzi pracy nie można sprowadzać do roli milczących wykonawców poleceń kierownictwa przedsiębiorstwa. Umożliwienie im uczestnictwa w zarządzaniu odpowiada ich materialnym potrzebom oraz nowoczesnym metodom gospodarowania. Pracownik, który za przyczynę i cele takich a nie innych działań oraz ma świadomość współpracy i w jakimś stopniu współodpowiedzialności z kierownictwem przedsiębiorstwa, na pewno będzie pracował wydajniej i z większym zaangażowaniem.

Idea partycypacji w zarządzaniu została uzupełniona i rozwinięta w nauczaniu społecznym Pawła VI, podczas Soboru Watykańskiego II (konstytucja duszpasterska o Kościele „Gaudium et spes”) oraz w encyklikach Jana Pawła II. Porządkując zawarte w dokumencie Kościoła wskazania w tym zakresie, również inni - świeccy ludzie Kościoła wnieśli znaczny wkład w rozwój i popularyzację tej idei, często formułując konkretne wnioski. Ciekawą nauką społeczną partycypację pracowniczą w

II w encyklice „Laborem exercens”. Papież wskazał na szczególną słusność takich rozwiązań jak np. akcjonariat pracowniczy. Połączenie pracy z własnością kapitału stwarza szansę rzeczywistego współuczestnictwa. W katolickiej nauce społecznej własność „nigdy nie była rozumiana tak, aby mogła stanowić społeczne przeciwieństwo pracy”. Nabywa się ją „przez wszystkich przez pracę, aby służyła pracy”.

Związki zawodowe można uznać za pewne naturalne zaplecze dla rozwoju partycypacji, jako stymulatora form udziału pracowników w zarządzaniu przedsiębiorstwem lub w jego własności. Są one gwarantem i koordynatorem tych dążeń.

Ich działalność sprzyja sprawiedliwemu uczestnictwu pracowników we własności i zarządzaniu, stanowiąc przeciwwagę dla dążeń poszczególnych jednostek do majątku lub awansu kosztem innych pracowników.

Ad 3) (rola wychowawcza)

Wychowawcze funkcje związków zawodowych powinny się przejawiać w kształtowaniu właściwych postaw moralnych i zawodowych swoich członków oraz w działalności oświatowej i kulturalnej.

Do realizacji swoich celów oraz po to, by jak najlepiej wypełniać swoje zadania, związki zawodowe stosują różne formy czy wręcz metody działania. Najbardziej charakterystyczne, wyróżniające związki zawodowe spośród innych organizacji są negocjacje i strajki. Na ich temat często wypowiadali się papieże, nie zajmując się jednak ich oceną z punktu widzenia sprawności, celowości czy rozpragając je w kategoriach ekonomicznych. Najczęściej dokonują kwalifikacji etycznej, w odniesieniu do za-

państwowym, w wielu krajach coraz większą rolę odgrywają tzw. komisje trojstronne, w skład których wchodzi przedstawiciel władz publicznych oraz organizacja pracodawców i pracowników. Negocjacje stanowią przeciwieństwo idei walki klas.

Idea partnerstwa społecznego w nauczaniu papieża była i jest stale rozwijana i pogłębianą. Już w encyklice „Rerum novarum” Leon XIII odrzucił walkę klas jako sprzeczną z zasadami chrześcijaństwa. „Sprzeciwia się to tak dalece rozmowi i rzeczywistości, że prawdziwie wprost przeciwnie twierdzenie”. Idea walki klas została potępiona również przez Piusa XI w encyklice „Quadragesimo anno”, aczkolwiek papież zauważył, iż „jeśli się z niej wykluczy gwałty i nienawiść w stosunku do drugiej strony, przemiana się powoli w szlachetne współzawodnictwo, oparte na dążeniu do sprawiedliwości, które, choć jeszcze nie jest owym upragnionym pokojem społecznym, jednak może i powinno być punktem wyjścia na drodze do współpracy „stanów zawodowych”.

Na temat negocjacji gardzą często ex cathedra zabiera głos Jan Paweł II. Jego wypowiedzi wspierają z nauczaniem o tej metodzie rozwiązywania konfliktów poprzedników papieża. Przyznając negocjacji bezwzględnie pierwszeństwo przed strajkiem, Jan Paweł II dostrzega w nich nie tylko sposób efektywnych rozwiązań konfliktów, lecz również - a nawet przede wszystkim - szansę etycznego doskonalenia się negocjujących stron i uczenia się myślenia kategoriami solidarności.

(cdn.)

ROMAN RUTKOWSKI

Stara liga, nowi rywale

NIESZAWA, GDZIE TO JEST ?

W chwili, gdy będą Państwo czytać dzisiejszy numer „Głosu” II-ligowy piłkarze świdnickiej Avii będą już odczuwali trudny pięciu dni pierwszy etap przygotowań do nowego sezonu. Jak one przebiegały? Zapytaliśmy trenera Jerzego Krawczyka.

• Niemal cały, czterotgodniowy okres jaki pozostał do inauguracji rozgrywek spędziliśmy w Świdniku. Na miejscu mamy wszystko, co potrzebne jest do treningu i odnowy biologicznej.

• Zgrupowania więc nie będzie?

• Będzie kilkudniowy wypad do Białki, po ostatnim spotkaniu sparringowym, a przed inauguracyjnym meczem z Jagiellonią Nieszawa na wyjeździe.

• Wspomniał Pan o pierwszym rywalu ligowym. Znowu, podobnie jak w roku ubiegłym, Avia inauguruje rozgrywki na wyjeździe z beniaminkiem II ligi. Podobno w debiucie ciężko się gra z nowicuzami?

• Wiadomo, że każdy beniaminek robi wszystko, aby w pierwszym występie po awansie, na dodatek przed własną publicznością, zaprezentować się jak najbardziej korzystnie. Kapitał pierwszych spotkań, punktowy i powiedzy - propagandowy ma ogromne znaczenie dla klubu. Tym bardziej, jeśli jest to mały ośrodek, w którym tradycja sportu wyczynowego nie są zbyt mocne.

• Nieszawa, gdzie to jest? Chyba będzie to dla świdniczan rywal niemal egzotyczny?

• Nieszawa leży w województwie wrocławskim, od dobrze znanego nam Płocka jest jeszcze około półtorej godziny jazdy. A czy będzie to rywal egzotyczny, trudno powiedzieć. Nie widzieliśmy tej drużyny w akcji, ale trochę o niej wiemy. To łódzka szkoła futbolu, oparta na dobrym przygotowaniu kondycyjnym i grze skrzydłami.

• W ubiegłym roku inauguracja w Krakowie wypadła po waszej myśli. Avia zremisowała z beniaminkiem Wawelem. Remis w Nieszawie chyba także jest osiągalny?

• A dlaczego mamy mówić o remisie? Pojedziemy po to, żeby wygrać. Mecz Jagiellonki z Avią będzie z pewnością ogromnym wydarzeniem dla kilkudziesięciu miasteczka. Może, przy pełnej koncentracji, uda nam się zepsuć to sportowe święto.

• Wracając do przygotowań, tym razem zmienili się rywale sparringowi. Czym zostało to podyktowane?

• Ostatnio graliśmy niemal ciągle z tymi samymi zespołami, m.in. z Siarką Tarnobrzeg, Stalą Stalowa Wola, Górnikami Łęczna czy chełmską Granicą. Kolejne sparringi z nimi już by nam nie dały. Stał mecz kontrolny z Czującym Przemysłem (zagra w naszej grupie), Kamaxem Kańczuga, czy też Czarnymi Dębini. Inny styl gry, inne doświadczenia i możliwości zestawienia drużyny pod kątem spotkań mistrzowskich.

• Na koniec jedno trudne pytanie. Czy wszystkie kwestie personalne zostały już załatwione?

• Umawialiśmy się, że trudnych pytań nie będzie. Ale na poważnie - nie nowego nie ma, chociaż nie ukrywam, że za kilka dni do drużyny mogą dołączyć dwie, trzy nowe twarze.

BĘDZIE
PLAZÓWKA

Czytelnicy „Głosu” i sympatycy siatkówki w naszym mieście i regionie pytają dlaczego w tym roku nie ma turniejów siatkówki plażowej. Nie ma, ale tylko na razie. Aktualnie trwają prace przy budowie drugiego boiska do siatkówki plażowej. Jest już specjalny piach, ale trzeba przygotować teren.

TENISOWE
ROZGRYWKI

W ogólnopolskim Turnieju Kwalifikacyjnym do lat 16 rozgrywanym na kortach „Budowlanych” w Lublinie od 3 do 7 lipca uczestniczyli tenisista AVII Rafał Czelej i Piotr Głazewski. Tym razem nie doszło do tradycyjnego już pojedynku pomiędzy naszymi zawodnikami. Piotr Głazewski po wygranej w rundzie 6:3 i 6:1 z Pawłem Bakiem z Radomiaka uległ w II rundzie 0:6 i 0:6 Marciniowi Golebiowskiemu z KKT Wrocław, który został zwycięzcą turnieju. Rafał Czelej po wygranej z Pasiecznym z Krasna 6:0 i 6:0 i Pukiem również z Krasna 6:1 i 6:1 uległ w ćwierćfinale Tomaszowi Branieckiemu z Nadvislana Kraków 2:6 i 0:6. Lepiej powiodło się naszym tenisistom w turnieju debiutowym. Para Czelej/Głazewski pokonała w ćwierćfinale parę Pasieczny/Supryn 6:0, 6:1, w półfinale ulegli jednak Marciniowi Krześniakowi i Karolowi Kusio (oba z Kozienic) 2:6 i 1:6.

ata

Pływackie wieści

W Mistrzostwach Polski Młodzików (do lat 12) w Rzeszowie, które odbyły się w dniach 4-6.07.97, startowali zawodnicy trenera Waldemara Wasila i Konrada Wasika. Trzy medale zdobyła Ewelina Bielak potwierdzając tym samym swój primat w regionie. Zdobyła ona złoty medal i tytuł mistrzyni Polski na dystansie 400 m st. dowolnym w czasie 4:57,38, wicemistrzynią i srebrnym medal na 800 m st. dowolnym w czasie 10:19,96 i brązowy medal na 100 m st. klasycznym 1:25,40. W finałowym wyścigu na 200 m st. klasycznym była VIII. Eliminacje w tej konkurencji wygrała w czasie 3:01,74, który w finale dawał srebrny medal. Debiut w Mistrzostwach Polski Eweliny Bielak jest dużym sukcesem tej zawodniczki i trenera. W finałowym wyścigu popłynął jeszcze Paweł Wasil na 100 m st. klasycznym. Był V z czasem 1:25,79, na 200 m tym samym stylem jako XVII miejsce. W finale „B” Adrian Maliszewski na 200 m st. dowolnym z czasem 2:24,73 był XI, na 100 m st. dowolnym (najliczniej obsadzonej konkurencji mistrzostw 74 zawodników) był XIX, na 800 m st. dowolnym XI. Na tym samym dystansie Klementyna Lis była XVI, Justyna Wójcik XVII, Ewelina Skowronek XXII, Łukasz Ładnia XXIII. Na 200 m st. dowolnym Łukasz Ładnia był XXII, a Kamil Wybrański XXV. K. Wybrański startował w zawodach po dłuższej przerwie w treningach spowodowanej złamaniem ręki. Try tygodnie po zdjęciu gipsu stanął do rywalizacji. Na 50 m

st. motylkowym zajął XXII miejsce wśród 54 startujących. Były to pierwsze Mistrzostwa Polski naszej najmłodszej grupy. Pierwsza konfrontacja z czołową krajową w tej kategorii wiekowej uwięziono medalami. W opinii trenerów w tych mocno obsadzonych mistrzostwach, w których startowało około 400 zawodników, start naszych pływaków był udany, chociaż można było liczyć na więcej.

Trzy nasze reprezentantki na Mistrzostwa Europy w Glasgow rywalizowały z seniorami w kolejnych zawodach z cyklu Grand Prix Polski w Łodzi. Monika Mirosław była III na 200 m st. zmiennym i V na 200 m st. grzbietowym. Aleksandra Miciul IV na 200 m st. grzbietowym i VI na 50 m st. grzbietowym, a Diana Krupa VI na 200 m st. klasycznym.

Na opublikowanej w „Przeglądzie Sportowym” liście czołówek krajowej na 25 metrowym basenie w zawodach od jesieni do końca maja znalazły się również nasze zawodniczki. Na 800 m st. dowolnym VIII tuż za olimpijką Anną Uryniuk jest Katarzyna Dajnowska z czasem 9:12,32, Aleksandra Miciul jest IX na 200 m st. grzbietowym 2:19,94 i Monika Mirosław VIII na 400 m st. zmiennym z czasem 5:02,46.

W tym tygodniu grupa 15 latków startuje w Mistrzostwach Polski Juniorów w Puławach. Oczekujemy na medale.

ata

PONAD 500 WZORÓW ZEGARKÓW

NARĘCZNE, ŚCIENNE, BUDZIKI, RADIOBUDZIKI
ATLANTIC, CASIO, DELBANA, EDOX, ORIENT, Q&Q, VECTOR, itp.

APARATY FOTO, FILMY, ALBUMY

ponad 70 modeli (najwięcej w regionie) - od najtańszych po ZOOM-y

2 LATA GWARANCJI NA APARATY PREMIER
ARTYKUŁY SZKOLNE, PAPIERNICZE
KALKULATORY, WALKMANY, SYNTETYZATORY
LEGO, BARBIE, GRY, PUZZLE

Focus
ul. Niepodległości 5

od poniedziałku do soboty
czynne 10-18
niedziele do 14-tej

ŁYŻWOROLKI

Siatkarze wciąż na urlopowach, ale...

O pierwszych ruchach personalnych w zespole beniaminka serii B I ligi informowaliśmy przed tygodniem. Dzisiaj, chociaż zawodnicy i szkoleniowcy wciąż przebywają na urlopowach, garść kolejnych informacji.

Działacze nie śpią

- Ruch w interesie jest duży - mówi Stanisław Mazur, dyrektor świdnickiej Avii. - Ciągłe trwają rozmowy, mające na celu wzmocnienie drużyny. Aktualnie w grę wchodzi piątka siatkarzy, od razu powiem, że w różnym wieku i z różnym dorobkiem sportowym. Na efekty musimy jednak zaczekać jeszcze kilka dni.

Neoeficjalnie udało się nam dowiedzieć, że świdniczanie pozyskali kolejnego siatkarza, tym razem przedstawiciela młodszego pokolenia, ale za to bardzo utalentowanego. Od nowego sezonu w barwach świdnickiej drużyny występować będzie 17-latek Jacek Podpora. Ten mierzący 198 cm wzrostu zawodnik jest wychowankiem Stali Stalowa Wola. Jest siatkarzem uniwersalnym, dysponującym silnym zbiorem i niezłym odbiorem zagrywki.

Obrońcy mistrzowskiego tytułu za burtą

Piłkarska spartakiada

Dobiegają końca piłkarskie rozgrywki drużyn wydziałowych oraz wydziałowych spółek PZL Świdnik S.A., które jak co roku prowadzi ognisko TKKF Świt. Do chwili zamknięcia numeru gazety poznaliśmy finalistów tegorocznej spartakiady. Niespodzianką jest brak w pierwszej ćwierćfinale obrońców mistrzowskiego tytułu sprzed roku, czyli piłkarzy Zakładu Produkcji Cywiny. Poniżej ostatnie wyniki gier eliminacyjnych w grupach, końcowe tabele oraz rozstrzygnięcia poniedziałkowych półfinałów.

GRUPA I
ŚWIDBUD - ZAKŁAD BADAWCZO
ROZWOJOWY 1:4 (1:2)

Mecz ten miał bardzo ważne znaczenie dla ostatecznego układu tabeli. Świdbud, aby myśleć o awansie do półfinału musiał to spotkanie rozstrzygnąć na swoją korzyść. Niestety, tego dnia zdecydowanie skuteczniejsi okazali się rywale, dla których dwie bramki strzelił Robert Władysławski a po jednej Sławomir Sliwiński i Robert Miszkurka. Honorowe trafienie dla „budowlanych” uzyskał Alfred Kądziela.

W 330 - MECHANIK 0:3 v.o.

Piłkarze wydziałowi stawili się na ten mecz w zdekompilowanym składzie, wobec czego sędzia odgizdał walkower dla Mechanika.

Końcowa tabela:		
1. Mechanik	9	7-0
2. ZBR	6	6-3
3. Świdbud	1	3-8
4. W 330	1	2-7

GRUPA II
ZAKŁAD PRODUKCJI CYWILNEJ -
W 390 0:2 (0:2)

Piłkarze wydziałowi okazali się bardzo wymagającym przeciwnikiem dla ubiegłorocznego finalisty rozgrywek. Dwoma celnymi strzałami popisał się Ireneusz Frąkowski.

W 390 - W 340 1:5 (1:3)

Tylko zwycięstwo dawało pracownikom W 340 prawo gry w półfinale. Rywal z W 390, którzy zdecydowanie wygrali dwa poprzednie mecze, tym razem doznał drugiego porażki. Żanim to się stało objeli prowadzenie po strzale Radosława Zięby.

Potem trafiali już tylko ich przeciwnicy. Efektownym hat-trickiem popisał się Sławomir Piwko. Dalsze gole - Włodzimierz Swenarek i... Tomasz Flis ze strzału samobójczego.

ZAKŁAD PRODUKCJI CYWILNEJ - ZAKŁAD NARZĘDZIOWY 0:1 (0:1)
Dobre i zacieśnienie. Pomimo trzech punktów obrońcy tytułu mistrzowskiego sprzed roku musieli pożegnać się z dalszymi rozgrywkami. „Złota” bramkę już w pierwszych minutach gry strzelił Piotr Bernat. W miarę upływu czasu „narzędziowcy” uzyskali optyczną przewagę w polu, ale nie potrafili wykorzystać kilku stuprocentowych sytuacji do wyrównania.

Końcowa tabela:		
1. W 390	6	5-5
2. W 340	5	8-4
3. ZPC	4	3-4
4. ZN	1	1-4

Zgodnie z regulaminem spartakiady, w poniedziałkowych meczach półfinałowych zmierzyli się: pierwsza drużyna z gr. I z drugą drużyną gr. II i drugi zespół gr. I z pierwszym zespołem gr. II.

MECHANIK - W 340 2:1 (1:1)
W meczu tym emocje sięgały zenitu. Najpierw prowadzenie dla „mechaników” uzyskał niezawodny Andrzej Dulniak. Jeszcze przed przerwą, pięknym golem bezpośrednio z rzutu rożnego wyrównał Włodzimierz Swenarek. Po zmianie stron groźne sytuacje stwarzały piłkarze obu drużyn. Kiedy zanosiło się na dogrywkę szale zwycięstwa na korzyść Mechanika przeżył Robert Syryjczyk.

ZAKŁAD BADAWCZO ROZWOJOWY - W 390 1:2 (0:1)

Spotkanie przebiegało identycznie jak poprzednie. W 390 prowadził dzięki bramce Grzegorz Grzegorzczak. Po zmianie stron wyrównał jak zawsze bramkarzem Robert Władysławski. Zanosilo się na dogrywkę. Ponownie do siatki trafił Władysławski, ale sędzia nie uznał tego gola dopatrując się spalonego. Jeden z ostatnich ataków futbolistów wydziałowych przyniósł im upragnione zwycięstwo. Strzelcem ponownie Grzegorz.

JaKo

FUTBOŁOWE REMANENTY

Zgodnie z obietnicą sprzed tygodnia przedstawiamy dzisiaj krótkie podsumowanie dokonanych wszystkich drużyn Avii, które brały udział w piłkarskich rozgrywkach młodzieżowych sezonu 1996/97.

JUNIORZY STARSI

Bilans: * Jesień '96 - 9 zwycięstw, 3 remisy, 1 porażka; 30 punktów; bramki: 22-10; * Wiosna '97 - 9 zw., 3 rem., 1 por.; 30 pkt; br.: 32-11.

Czołowa tabela:

1. AVIA ŚWIDNIK	60	54-21
2. Wisła Puławy	59	42-16
3. BKS Lublin	57	70-24
4. Hetman Zamość	44	47-22
5. Lublinianka	41	46-38

Strzelcy: 17 bramek - Bartłomiej Teodorowicz, 13 - Paweł Mazurek, 5 - Robert Zdunek, 4 - Bartłomiej Kaganiewicz, Michał Marzenowski, Paweł Osroba, 2 - Tomasz Pędzisz, Adam Rosolowski, 1 - Tomasz Bednaruk, Maciej Rzędzicki, Tomasz Wdowiak.

JUNIORZY MŁODSI

Bilans: * Jesień '96 - 7 zw., 2 rem., 5 por.; 23 pkt; br.: 28-25; * Wiosna '97 - 8 zw., 2 rem., 4 por.; 26 pkt; br.: 35-21.

Czołowa tabela:

1. Motor Lublin	75	97-23
2. Lublinianka	69	125-40
3. Górnik Łęczna	57	87-41
4. Wisła Puławy	52	71-33

5. AVIA ŚWIDNIK 49 63-46

Strzelcy: 17 - Tomasz Wdowiak, 14 - Tomasz Pędzisz, 11 - Rafał Konnacki, 8 - Michał Temberski, 3 - Robert Haczur, 2 - Artur Iwan, Paweł Ferens, Mariusz Zmuda, 1 - Adam Banach, Daniel Frą, Jakub Piętosza, Dariusz Wolinski.

Oba zespoły prowadził trener Krzysztof Zsefler, któremu w pracy szkoleniowej pomagał Marek Maciejewski.

TRAMPKARZE STARSI

Uczestniczyli w rozgrywkach o Puchar Michałowicza. Po pierwszym rundzie szesnastu drużyn podzielono na dwie ośmiozespolowe grupy. Świdniczanie znaleźli się w górnej połowie - gr. A. Bilans: * Wiosna '97 - 7 zw., 1 rem., 6 por.

Tabela gr. A:

1. Górnik Łęczna	31	55-16
2. Motor Lublin	30	62-10
3. Lublinianka	27	54-20
4. Opolanin Opole Lub.	26	34-35
5. AVIA ŚWIDNIK	22	36-21
6. Sygnał Lublin	14	33-51
7. Wisła Puławy	6	20-62
8. Bystrzyca Borki	6	13-78

Strzelcy: 14 - Krystian Zawadzki, 6 - Łukasz Nowosad, 4 - Łukasz Szegda, 3 - Dariusz Rejmak, 2 - Michał Maciejewski, Marcin Stacharski, Krzysztof Woźniak, 1 - Maciej Duda, Marcin Temberski, samobójcza.

TRAMPKARZE MŁODSI

Grali w rozgrywkach o Puchar Kuchara. Po rundzie jesiennej, podobnie jak ich starsi koledzy znaleźli się wśród zespołów gr. A. Bilans: * Wiosna '97 - 4 zw., 3 rem., 7 por.

Tabela gr. A:

1. Lublinianka	42	57-4
2. Górnik Łęczna	36	60-4
3. Wisła Puławy	24	37-32
4. Motor Lublin	23	34-21
5. Sygnał Lublin	17	25-31
6. AVIA ŚWIDNIK	15	30-28
7. Opolanin Opole Lub.	7	14-53

8. Bystrzyca Borki 0 2-75
Strzelcy: 15 - Marcin Stacharski, 5 - Kamil Sfrzyd, 3 - Tomasz Gąbka, 2 - Grzegorz Łupkowski, Dawid Mucha, 1 - Michał Błaszczak, Adam Gębała, Karol Olszowska.

Obie nasze drużyny prowadził Eugeniusz Pawlikowski.

MŁODZICZY STARSI

Nasi najmłodsi futbolisi grali w lidze okręgowej. Bilans: * Wiosna '97 - 2 zw., 3 rem., 3 por.

Tabela:

1. Puławy Puławy	24	18-12
2. AVIA ŚWIDNIK	9	8-8
3. Sygnał Lublin	8	11-7
4. Orion Niedzwica	7	6-16
5. Granit Bychawa	6	3-13

Strzelcy: 3 - Marcin Mirosław, 2 - Michał Graniczka, Jakub Głuszek, 1 - Sebastian Kruczek.

Świdniczan prowadził Jacek Czerniakowski.

MŁODZICZY MŁODSI

Bilans: * Wiosna '97 - 5 zw., 1 rem., 2 por.

Tabela:

1. Sygnał I Lublin	20	27-4
2. AVIA ŚWIDNIK	16	17-9
3. Orion Niedzwica	8	5-17
4. Granit Bychawa	6	15-9
5. Sygnał II Lublin	5	8-13

Strzelcy: 5 - Grzegorz Swenarek, 3 - Marcin Mirosław, Artur Tudrzej, 2 - Paweł Wólkiewicz, 1 - Marcin Borowiec, Paweł Bozym, Paweł Kozak, Łukasz Sudzik.

Naszymi piłkarzami opiekował się Grzegorz Król.

JaKo